

BEZ PIWONII ANI RÓŻ

O tym, że kwiaty mają niezwykle właściwości, wiemy nie od dziś. Większość z nich, stosowana w kosmetykach, jest używana od wieków. W tym sezonie postaw na piwonie i róże. Uspokoją skórę, odżywią i poprawią nastrój.

Tekst: Monika Filipczuk

Naturalną siłę roślin i kwiatów możemy wykorzystać dopiero od niedawna, bo zamknięte je w supernowoczesnych preparatach. Dzięki temu zachowują one dobroczynne właściwości i zapewniają skórze maksimum bezpieczeństwa. Naturalne kosmetyki są doskonałe dla ciała i ducha. Czego więc chcieć więcej? No może jeszcze odrobina chłodnego różu na powieki, pąsowe kolorki na policzkach, usta ozdobione różanym błyszczkiem i... witaj wiosno!

Wyróżniona

Jej płatkami wysypane były komnaty Kleopatry, która tak pokochała różany zapach, że perfumowała nim nie tylko swoje ubrania i pałacowe pokoje, ale nawet żagle statków. Była przekonana, że ten właśnie aromat sprawiał, iż stawała się dla kochanka bardziej powabna. Tak bardzo wierzyła w jego moc, że gdy w pałacu pojawiał się Marek Antoniusz, cała podłoga aż do kolan wysypana była płatkami róż.

Fakt, że róża ma same zalety, już dawno temu został poparty badaniami. Naukowcy twierdzą, że dzięki zawartym w niej fenolom wyciągi z tej rośliny wzmacniają skórę i działają antyseptycznie. Kwiat róży jest naturalnym i łatwo przyswajalnym źródłem witaminy C, flawonoidów oraz soli mineralnych, natomiast owoc zawiera sporo witamin (choć bardzo zmienną dawkę, w zależności od odmiany), takich jak witaminy C, K, prowitamina A, wit. z grupy B, kwasy organiczne i pektyny. I dlatego właśnie jest doskonałym podarunkiem dla zmęczonej, szarej i przesuszonej cery.

Esencja z róży łagodzi podrażnienia i wygładza naskórek, zawarty w niej olejek eteryczny zmniejsza wrażliwość delikatnej skóry, a zapach koi złe nastroje. Różana woda doskonale zastępuje tonik do twarzy, ma właściwości przeciwzapalne, nawilża skórę,

a występujące w niej kwasy owocowe delikatnie złuszcza naskórek. Jest skuteczna w przypadku cery starzejącej się, wysuszonej i wiotkiej. Kremy oraz mleczka oparte na wyciągu z płatków róży przyniosą ulgę skórze przetłuszczającej się bądź z problemami trądzikowymi.

Siła tkwi w olejku

Najcenniejszym surowcem pozyskiwanym z róży jest olejek. Hinduska legenda głosi, że odkryto go przypadkowo w 1612 roku. Pewnego dnia Wielki Mogoł Jehangir urządził przyjęcie dla swojej ulubionej kurtyzany. W pałacowym ogrodzie znajdował się niewielki basen, który Jehangir kazał wypełnić wodą różaną. Gdy kurtyzana zeszła do ogrodu, zobaczyła, że na wodzie unosi się cienka warstwa oleju. Napełniła nim flakonik i od tego czasu perfumowała nim ciało.

Różany olejek jest idealny dla poprawy kondycji zmęczonej, starzejącej się cery, z pękającymi naczynekami. Polecany jest w bezsenności, depresji i dla poprawy nastroju. Można dodawać go do kąpieli, stosować w inhalacji lub wykorzystywać do masażu. Róża w postaci aromaterapeutycznego olejku pomaga zwalczyć stres i przynosi ulgę przy bólach głowy. Najwyżej ceniiony jest olejek z róży damasceńskiej, rosnącej w Dolinie Róż w Bułgarii – zawiera on ponad 300 naturalnych składników. Taki olejek ma jednak jedną wadę: jest bardzo drogi, bo do wyprodukowania kilograma potrzeba od trzech do pięciu ton płatków, a koszt takiej produkcji wynosi około 10 tys. dolarów. Niezwykle ceniona przez perfumiarzy jest też róża stulistna, pochodząca z upraw na nielicznie już ocalałych polach Grasse na południu Francji. Ma wręcz astronomiczną cenę i dominuje tylko w nielicznych, najwyższej klasy ekstraktach, np. w zapachu Chanel No5 czy Jardins

de Bagatille Guerlaina. Różany olejek stanowi także składnik kremów wygładzających zmarszczki czy przeznaczonych do cery z popękaniem naczynekami. Leczy drobne skaleczenia, zmniejsza opuchliznę, a inhalacje z jego użyciem łagodzą astmę, kaszel i uczulenia. Wśród wszystkich znanych olejków eterycznych różany najbardziej wywołuje alergię.

Fiesta z piwonią

Kto jej nie lubi? Jest śliczna, romantyczna i delikatna. W starożytności uznawano ją za roślinę boską, potrafiącą oddalać złe duchy i nocne koszmary. Postrzegana była także jako kwiat królewski, symbolizujący radość, bogactwo i zdrowie. Jej intensywny zapach przyprawia o zawrót głowy, dlatego kreatorzy perfum chętnie wykorzystują piwonie do tworzenia kwiatowych akordów. Choć klasyczna, ostatnio pojawia się w sportowych i nowoczesnych perfumach. Dodana do kremu czy maseczki doskonale nawilża, wygładza, łagodzi podrażnienia, koi zmęczoną oraz wysuszoną cerę. Ekstrakt z piwonii jest bogaty w substancje zwalczające wolne rodniki. Dba więc o młodość naszej skóry, sprawiając, że staje się ona świeża i delikatna. Jest doskonała do cery wrażliwej i skłonnej do alergii.

Lista przebojów

ZABIEGI DERMIKI Z UŻYCIEM RÓŻY I PIWONII

1 „Ogród przyjemności”

– kosmetyczny zabieg różano-piwoniowy do skóry dojrzałej na bazie aromaterapii. Czas trwania: 75 min.
Cena: ok. 250 zł

2 „Miód i Róża” – program

pielęgnacyjny ciała. Tylko w Instytucie Dermika Spa & Salon w Warszawie. Czas trwania: z masażem – ok. 2,5 godz. Cena: 330 zł